

Sygn. akt XXV C 533/19

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 stycznia 2022 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXV Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Okręgowego Paweł Duda

Protokolant: sekretarz sądowy Patryk Kaniecki

po rozpoznaniu w dniu 5 stycznia 2022 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. C.**

przeciwko (...) **Bankowi Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.**

o ustalenie nieważności umowy i zapłatę kwoty 608.779,42 zł, ewentualnie o zapłatę kwoty 107.566,87 zł i ustalenie bezskuteczności postanowień umownych

I. oddała powództwo główne i powództwo ewentualne;

II. zasądza od A. C. na rzecz (...) Banku Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 11.817 zł (dziesięć tysięcy osiemset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

III. nakazuje pobrać od A. C. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 286,11 zł (dwieście osiemdziesiąt sześć złotych jedenaście groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt XXV C 533/19

## UZASADNIENIE

**wyroku z dnia 19 stycznia 2022 r.**

A. C. pozwem z dnia 19 lutego 2018 r., zmodyfikowanym następnie w piśmie procesowym z dnia 16 września 2021 r. (nadanym na pocztę 21 września 2021 r.), skierowanym przeciwko (...) Bankowi Spółce Akcyjnej z siedzibą w W., wniósł o:

1. ustalenie nieważności umowy kredytu hipotecznego – kredyt „Tradycyjny” nr DK/KR-HIP/ (...) indeksowanego do CHF z dnia 16 września 2008 r., zawartej przez powoda z (...) Bank S.A. w W.;

2. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 608.779,42 zł, wraz z odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty, tytułem nienależnego świadczenia za okres od 17 listopada 2008 r. do 9 sierpnia 2021 r., z uwagi na nieważność umowy kredytu;

ewentualnie, na wypadek nie uwzględnienia powyższych roszczeń:

3. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 107.566,87 zł, tytułem nienależnego świadczenia za okres od 17 listopada 2008 r. do 9 sierpnia 2021 r.,

w związku ze stwierdzeniem bezskuteczności klauzul waloryzacyjnych zawartych

w § 3 ust. 11 umowy kredytu oraz § 11 ust. 7 i § 12 ust. 7 Regulaminu kredytu, oraz ustalenie, że § 3 ust. 11 umowy kredytu oraz § 11 ust. 7 i § 12 ust. 7 Regulaminu kredytu są bezskuteczne i nie wiążą powoda.

Na uzasadnienie powyższych roszczeń powód podał, że w dniu 18 września 2008 r. zawarł z (...) Bankiem S.A. (poprzednikiem prawnym pozwanego banku) umowę kredytu hipotecznego kredyt „Tradycyjny” nr DK/KR-HIP/ (...) indeksowanego kursem franka szwajcarskiego. Zdaniem powoda, umowa kredytu jest nieważna ze względu na jej sprzeczność z art. 69 Prawa bankowego, z zasadą nominalizmu i waloryzacji umownej określonymi w art. 358<sup>(1)</sup> ust. 1 i 2 k.c., z naturą stosunku prawnego wyrażoną w art. 353<sup>(1)</sup> k.c. Zawarte w § 3 ust. 11 umowy kredytu oraz § 11 ust. 7 i § 12 ust. 7 Regulaminu kredytu klauzule indeksacyjne przewidują bowiem przeliczanie kwoty kredytu i rat kredytowych na podstawie kursów franka szwajcarskiego z tabel kursowych pozwanego banku, lecz umowa nie określa zasad wyznaczania przez bank kursów tej waluty. Wobec tego bank może jednostronnie i arbitralnie modyfikować wskaźnik, według którego obliczana jest wysokość świadczeń stron z umowy kredytu. Umowa jest też sprzeczna z zasadami współzycia społecznego z uwagi na niewłaściwe poinformowanie o ryzyku kursowym oraz całkowitym koszcie kredytu i rzeczywistej rocznej stopie oprocentowania. Ponadto powód podniósł, że przy zawieraniu umowy bank dopuścił się nieuczciwej praktyki rynkowej w rozumieniu ustawy z dnia 23 sierpnia 2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym, poprzez brak przedstawienia rzetelnej informacji o ryzyku związanym z zawarciem umowy kredytu indeksowanego. Niezależnie od powyższego, klauzule indeksacyjne stanowią niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385<sup>(1)</sup> k.c. i nie wiążą powoda, a ich wyeliminowanie z umowy sprawia, że umowa nie może być wykonywana, co również prowadzi do jej nieważności, ewentualnie do zaprzestania indeksacji przy zachowaniu w mocy pozostałych warunków umowy. W konsekwencji po stronie banku istnieje obowiązek zwrotu na rzecz powoda wszystkich świadczeń spełnionych na podstawie umowy tytułem rat kredytu, ewentualnie nadpłaconych rat kredytowych ponad wysokość rat należnych, obliczonych po wyłączeniu z umowy kredytu indeksacji i przy zachowaniu w mocy pozostałych zapisów umowy. W związku z nieważnością umowy powód dochodzi zwrotu całości rat kredytowych zapłaconych na rzecz banku w okresie od 17 listopada 2008 r. do 9 sierpnia 2021 r. W razie uznania, że umowa jest ważna, lecz powinna być wykonywana z wyłączeniem abuzywnych klauzul indeksacyjnych, powód żąda zwrotu nadpłaconej części rat kredytowych ponad wysokość rat należnych, obliczonych po wyłączeniu z umowy indeksacji, za okres od 17 listopada 2008 r. do 9 sierpnia 2021 r. W celu uzasadnienia interesu prawnego w żądaniu ustalenia nieważności umowy powód powołał się na występującą niepewność co do związania umową, która może zostać usunięta przez wyrok sądowy ustalający.

(...) Bank Spółka Akcyjna w odpowiedzi na pozew i w piśmie procesowym

z dnia 27 października 2021 r., stanowiącym odpowiedź na modyfikację powództwa, wniósł o oddalenie powództwa w całości.

W uzasadnieniu pozwany zakwestionował zasadność dochodzonych pozewem roszczeń co do zasady i co do wysokości oraz wskazał, że powód w sposób świadomy i jednoznaczny oparł wysokość rat na czynniku zmiennym, jakim jest kurs waluty obcej. Powód sam wnioskował o kredyt hipoteczny indeksowany do waluty CHF, rezygnując z możliwości zaciągnięcia kredytu złotowego. Przed zawarciem umowy powód został poinformowany

o ryzyku kursowym i ryzyku zmiennej stopy procentowej. W podpisanym przez powoda oświadczeniu znajdowały się zasady ustalania kursów kupna i sprzedaży przez Bank, symulacje wzrostu wartości bieżącego obciążenia w postaci raty kredytowej oraz ustalono maksymalną granicę spreadów stosowanych przez bank wynoszącą 5% od kursu rynkowego wymiany walut. Bank nigdy nie ustalał zatem kursu waluty indeksacyjnej w sposób dowolny, a w wyniku zastosowanej indeksacji powód otrzymał korzystne oprocentowanie kredytu przy zastosowaniu stawki LIBOR zamiast wysokiej stawki WIBOR. Pozwany podniósł, że umowa kredytu indeksowanego jest zgodna z prawem i zasadami współzycia społecznego oraz jest ważna, a klauzule indeksacyjne nie stanowią niedozwolonych postanowień umownych. Treść umowy w zakresie indeksacji kredytu do waluty CHF była indywidualnie negocjowana,

postanowienia określające sposób negocjacji nie są abuzywne, w szczególności nie naruszają dobrych obyczajów i interesów powoda w sposób rażący, brak jest nierównowagi kontraktowej. Pozwany podniósł również (w piśmie procesowym z dnia 5 czerwca 2020 r.), że powodowi nie przysługuje status konsumenta, gdyż sporna umowa kredytu została zawarta w przeważającej części w bezpośrednim związku z działalnością gospodarczą i zawodową strony powodowej, tj. w celu sfinansowania i nabycia i organizacji siedziby biura dla działalności gospodarczej, wobec czego powodowie nie przysługują szczególnej ochrona konsumencka na podstawie art. 385<sup>1</sup> k.c. Według pozwanego, brak jest podstaw do odwoływania się do instytucji świadczenia nienależnego, gdyż strony łączy ważny stosunek umowy. Z ostrożności procesowej pozwany podniósł, że powód nie może domagać się zwrotu nienależnego świadczenia ze względu na regulacje art. 411 pkt 2 k.c., bowiem spłata otrzymanych kwot czyni zadość zasadom współzycia społecznego, oraz art. 411 pkt 4 k.c., bowiem nie można żądać zwrotu świadczenia spełnionego, zanim stało się wymagalne. Pozwany wskazał, że żądania powoda naruszają zasady współzycia społecznego (art. 5 k.c.), bowiem powód akceptował umowę i zawarty w niej mechanizm indeksacji oraz kursy rynkowe ustalane przez bank dopóki rynkowy kurs franka szwajcarskiego pozostawał niski i przysparzał mu korzyści, a zaczął je kwestionować, gdy kurs franka szwajcarskiego wzrósł. Na wypadek uwzględnienia przez Sąd twierdzeń strony powodowej w przedmiocie nieważności umowy kredytu pozwany powołał się na prawo zatrzymania z art. 496 i 497 k.c. i podniósł zarzut zatrzymania, wnosząc, aby Sąd uwzględnił, że zapłata ze strony pozwanego może nastąpić jedynie w przypadku równoczesnego spełnienia przez stronę powodową świadczenia w postaci otrzymanej kwoty kredytu w wysokości nominalnej wartości kredytu powiększonej o koszty uzyskania takiej kwoty na rynku w dacie zawarcia umowy przez okres, w którym strona powodowa taką kwotą dysponowała. Pozwany zarzucił brak interesu prawnego powoda w żądaniu ustalenia oraz przedawnienie roszczenia o zapłatę.

#### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

A. C. od 1996 r. prowadził działalność gospodarczą w postaci agencji ubezpieczeniowej. Działalność ta była prowadzona w dwóch lokalizacjach we W., przy ul. (...) i przy ul. (...). W 2008 r. powód w ramach prowadzonej działalności zatrudnił na etacie 6 osób. Podjął wówczas decyzję o zakupie nieruchomości gruntową zabudowaną domem wolnostojącym położoną we W. przy ul. (...) w celach mieszkalnych i prowadzenia na niej działalności gospodarczej. W celu uzyskania kredytu na zakup tej nieruchomości powód zwrócił się do pośrednika finansowego z (...) S.A. Doradca kredytowy z (...) S.A. przedstawił powodowi kilka ofert kredytów, zarówno w złotych polskich, jak i indeksowanych kursem franka szwajcarskiego.

W przedstawionych powodowi ofertach raty kredytowe były znacznie niższe w przypadku kredytu indeksowanego niż w przypadku kredytu złotowego, zaś najkorzystniejsza oferta pod względem oprocentowania i wysokości rat była oferta (...) Bank S.A. W dniu 14 sierpnia 2008 r. powód złożył do (...) Banku S.A. wniosek o udzielenie kredytu hipotecznego w wysokości 1.220.000 zł, w walucie CHF, z przeznaczeniem na zakup nieruchomości zabudowanej domem na rynku wtórnym (1.120.000 zł) i wykończenie/remont/modernizację (100.000 zł). (zaświadczenie Prezydenta W. o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej z 25.01.2008 r. – k. 874, wniosek o udzielenie kredytu hipotecznego – k. 144-146, przesłuchanie powoda A. C. – k. 380-381, uzupełniające przesłuchanie powoda A. C. – k. 558v-559)

W dniu 18 września 2008 r. (...) Bank S.A. w W. – Oddział (...) (poprzednik prawny (...) Banku S.A.) oraz A. C. (kredytobiorca) zawarli umowę kredytu hipotecznego – kredyt „Tradycyjny” nr DK/KR-HIP/ (...) indeksowanego do CHF, sporządzoną 16 września 2008 r. Na mocy tej umowy Bank udzielił kredytobiorcy kredytu w kwocie 1.116.737,51 złotych polskich,

w walucie CHF, na warunkach określonych w umowie kredytu oraz Regulaminie Kredytowania Hipotecznego (...) Bank S.A. – Oddział (...), na okres 600 miesięcy, z przeznaczeniem na zakup na rynku wtórnym nieruchomości przy ul. (...) we W. w wysokości 1.055.000 zł, refinansowanie zadatku w wysokości 45.000 zł, pokrycie opłat okołokredytowych w wysokości 34 zł i 200 zł oraz pokrycie kredytowanej składki ubezpieczenia stawki bazowej LIBOR CHF w wysokości 16.503,51 zł, na okres 600 miesięcy (pkt I-III części szczególnej umowy, § 2 ust. 1-2 części ogólnej umowy).

W umowie wskazano, że Uruchomienie kredytu następuje w złotych polskich (PLN) przy jednoczesnym przeliczeniu w dniu wypłaty na walutę wskazaną w Części Szczególnej Umowy (IV) zgodnie z kursem kupna dewiz obowiązującym w Banku w dniu uruchomienia (§ 3 ust. 11 części ogólnej umowy). Zgodnie z umową, spłata wszelkich zobowiązań z tytułu umowy będzie dokonywana w złotych na rachunek kredytu, zgodnie z harmonogramem spłat (§ 4 ust. 2 i 4 części ogólnej umowy), metodę ustalania wysokości rat spłaty oraz warunki aktualizacji harmonogramu spłat określa Regulamin (§ 4 ust. 7 części ogólnej umowy),

w przypadku gdy kredyt jest denominowany do waluty obcej metodę i terminy ustalania kursu wymiany walut (na podstawie którego wyliczane są raty spłaty i bieżące saldo zadłużenia kredytu denominowanego do waluty obcej) oraz warunki aktualizacji harmonogramu spłat określa Regulamin (§ 4 ust. 8 części ogólnej umowy).

W umowie postanowiono, że oprocentowanie kredytu jest zmienne. Na wysokość oprocentowania na dzień sporządzenia umowy kredytu składa się suma indeksu bazowego dla waluty i marży banku, zgodnie z częścią szczególną umowy. Po przedstawieniu w Banku oryginału odpisu z księgi wieczystej z prawomocnym odpisem hipoteki, o której mowa

w części szczególnej umowy, marża Banku z dnia udzielenia kredytu zostanie obniżona o 1 punkt procentowy (§ 5 ust. 1 i 2 części ogólnej umowy). W części ogólnej umowy wysokość oprocentowania kredytu w dniu udzielenia określona została na 5,16%, marża banku na 2,45%, docelowa marża banku na 1,45%, indeks bazowy banku dla waluty z dnia sporządzenia umowy na 2,71% (pkt IV części ogólnej umowy).

Jako zabezpieczenie spłaty kredytu przewidziano w umowie m.in. hipotekę kaucyjną do kwoty 1.898.453,76 zł ustanowioną na kredytowanej nieruchomości położonej we W., ul. (...), do której prawo własności będzie przysługiwać A. C. oraz cesję praw z polisy ubezpieczenia od ognia i innych zdarzeń losowych kredytowanej nieruchomości (§ 7 ust. 1 części ogólnej umowy, pkt V części szczególnej umowy).

Kredytobiorca oświadczył w umowie, że otrzymał Regulamin, zapoznał się z nim i zaakceptował warunki w nim zawarte (w szczególności zapisy dotyczące warunków i konsekwencji zmiany waluty kredytu, sposobów i terminów ustalania stopy procentowej i oprocentowania kredytu, metody i terminów ustalania kursu wymiany walut, metody ustalania wysokości rat spłaty oraz warunków aktualizacji harmonogramu spłat), jest świadomy ryzyka związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego (jako czynnika determinującego wysokość zadłużenia oraz wysokość rat spłaty) w całym okresie kredytowania i akceptuje to ryzyko oraz jest świadomy ryzyka związanego ze zmianą stopy procentowej (jako czynnika determinującego wysokość zadłużenia oraz wysokość rat spłaty) w całym okresie kredytowania i akceptuje to ryzyko (§ 10 ust. 2 lit. części ogólnej umowy).

( umowa kredytu hipotecznego nr DK/KR-HIP/ (...) indeksowanego do CHF sporządzona dnia 16.09.2008 r. – k. 37-40).

Regulamin kredytowania hipotecznego (...) Bank S.A. w W. – Oddział (...), który stanowił załącznik do przedmiotowej umowy kredytu, przewidywał, że uruchomienie kredytu (lub jego transzy) denominowanego do waluty obcej następuje w PLN przy jednoczesnym przeliczeniu uruchomionej kwoty w dniu wypłaty na walutę wskazaną w umowie kredytu wg kursu kupna danej waluty ustalonego przez Bank

w aktualnej Tabeli Kursów (§ 11 ust. 7) oraz że w przypadku kredytu denominowanego kursem waluty obcej harmonogram spłat kredytu jest wyrażony w walucie kredytu, a kwota raty spłaty obliczana jest według kursu sprzedaży dewiz, obowiązującego w Banku na podstawie obowiązującej w Banku Tabeli Kursów z dnia spłaty (§ 12 ust. 7). Tabelę Kursów zdefiniowano w Regulaminie jako tabelę kursów kupna / sprzedaży walut (...) Banku S.A. obowiązującą o godz. 9:30 w dniu, w którym następuje operacja (§ 2 lit. o) (Regulamin kredytowania hipotecznego (...) Bank S.A. w W. – Oddział (...)) k. 46-51).

Przy zawieraniu umowy kredytu powód podpisał na formularzu banku oświadczenie o ryzyku walutowym i ryzyku stopy procentowej do umowy kredytu hipotecznego nr DK/KR-HIP/ (...), stanowiące załącznik do przedmiotowej umowy kredytu, w którym m.in. oświadczył, że:

- zapoznał się z pojęciami: ryzyko walutowe – raty spłaty kredytu mogą zmieniać się (zarówno w dół, jak i w górę) w zależności od wahań kursu waluty, w której został zaciągnięty kredyt, ryzyko stopy procentowej – raty spłaty kredytu mogą zmieniać się (zarówno w dół jak i w górę) w zależności od wahań rynkowych stóp procentowych,
- zapoznał się z symulacjami modelowymi wariantów spłaty kredytu dla różnych poziomów kursów walut i / lub stopy procentowej (zawartymi w formularzu oświadczenia, który przedstawiał symulację kredytu zakładającą deprecjację kursu złotego do waluty w skali odpowiadającej różnicy między maksymalnym minimalnym kursem złotego do waluty z ostatnich 12 miesięcy),
- jest świadomy faktu, że uruchomienie kredytu i spłata rat kredytowych następuje wg kursu kupna i sprzedaży waluty obcej, do której denominowany jest kredyt; akceptuje, iż w związku z tym miesięczne raty kredytu powiększone są o tzw. spread (różnicę między kursem kupna i sprzedaży walut); spread ten może być zmienny w zależności od warunków rynkowych i polityki Banku; możliwe są odchylenia stosowanego przez (...) Bank S.A. kursu kupna i sprzedaży o odpowiednio do 5% od kursu rynkowego wymiany walut; bieżące kursy walut są zamieszczone na stronie internetowej (...) jest świadomy, że kursy mogą zmieniać się codziennie,
- przedstawiono mu ofertę kredytu hipotecznego (...) Bank S.A. w W. – Oddział (...) w złotych polskich oraz że wybrał kredyt indeksowany kursem waluty obcej, będąc uprzednio poinformowany o ryzykach związanych z zaciągnięciem kredytu hipotecznego indeksowanego kursem waluty obcej,
- jest świadomy faktu, że w przypadku kredytów indeksowanych kursem waluty obcej ponosi ryzyko kursowe, co oznacza, że zarówno rata kredytu, jak i zadłużenie z tytułu zaciągniętego kredytu – przeliczone na PLN na dany dzień – podlega ciągłym wahaniom, w zależności od aktualnego kursu waluty, jest świadomy faktu, że rzeczywiste koszty obsługi długu mogą się finalnie okazać znacząco wyższe od wcześniej założonych, jest świadomy faktu, że wybierając zadłużenie w walucie obcej aktualnie korzysta z oprocentowania niższego w porównaniu z kredytem złotowym i spłaca miesięcznie niższą ratę, co wynika ze znacznej różnicy wysokości stawek referencyjnych, które są podstawą do ustalenia oprocentowania kredytu

(Oświadczenie o ryzyku walutowym i ryzyku stopy procentowej z 18.09.2008 r. – k. 147-147v.).

Przedmiotowa umowa kredytu hipotecznego została zawarta przez strony według standardowego wzorca umownego stosowanego przez bank. Postanowienia umowy dotyczące mechanizmu indeksacji nie były negocjowane pomiędzy stronami. Dom znajdujący się na nieruchomości nabytej z kredytu ma 3 kondygnacje i powierzchnię użytkową 160 m<sup>2</sup>. Powierzchnia domu łącznie z piwnicami wynosi około 230 m<sup>2</sup>. A. C. wydzielił w domu część mieszkalną i biurową. Na pierwszym piętrze powód urządził mieszkanie dla siebie o powierzchni około 50 m<sup>2</sup>, a pozostałą część przeznaczył na biura dla potrzeb prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej. W dniu 8 stycznia 2009 r. powód zgłosił do ewidencji działalności gospodarczej zmianę adresu zamieszkania oraz dodatkowego adresu prowadzenia działalności gospodarczej przy ul. (...) we W.. Powód zamieszkał na przedmiotowej nieruchomości w październiku 2008 r. i mieszkał tam do 2016 r. Do części biurowej budynku wprowadził pracowników zatrudnionych w ramach swojej działalności (wniosek o udzielenie kredytu hipotecznego – k. 144-146, informacja z CEiDG – k. 153, zgłoszenie zmiany działalności gospodarczej z 08.01.2009 r. – k. 572, zaświadczenia Prezydenta W. – k. 471, 571 i 574, przesłuchanie powoda A. C. – k. 380-381, częściowo uzupełniające przesłuchanie powoda A. C. – k. 558v.-559).

W dniu 10 października 2008 r. (...) Bank S.A. i A. C. zawarli Aneks nr (...) do przedmiotowej umowy kredytu, sporządzony 7 października 2008 r., w którym doprecyzowano oznaczenie nieruchomości będącej przedmiotem zabezpieczenia (Aneks nr (...) do umowy kredytu hipotecznego, sporządzony dnia 07.10.2008 r. – k. 41-41v.).

W dniu 20 lutego 2009 r. (...) Bank S.A. i A. C. zawarli Aneks nr (...) do przedmiotowej umowy kredytu, w którym postanowiono, że kredytobiorca w okresie kolejnych 24 miesięcy, począwszy od 9 marca 2009 r., zobowiązuje się do comiesięcznych spłat rat kredytu wynikającego z aktualnego harmonogramu spłat, w kwocie w złotych polskich odpowiadające iloczynowi raty kredytu wyrażonej w CHF i kursu sprzedaży CHF obowiązującego w (...) Bank S.A. w dniu zapadalności raty, jednakże w kwocie nie wyższej niż 1.972 PLN. Różnica pomiędzy kwotą raty w złotych polskich na dzień zapadalności raty a kwotą 1.972 PLN będzie pokrywana przez bank. Po upływie 24 miesięcy suma dopłat banku zostanie doliczona do salda kredytu, po jej przeliczeniu ze złotych polskich na CHF według kursu kupna CHF obowiązującego w (...) Banku S.A. w dniu 07.02.2011 r. (Aneks nr (...) do umowy kredytu hipotecznego, sporządzony dnia 20.02.2009 r. – k. 42-43).

W dniu 15 września 2009 r. (...) Bank S.A. i A. C. zawarli Aneks nr (...) do umowy kredytu hipotecznego, sporządzony 1 września 2009 r., na mocy którego zmienili rodzaj kredytu z indeksowanego do waluty CHF na kredyt walutowy w walucie CHF, zachowując saldo zadłużenia ustalone na dzień sporządzenia Aneksu na 532.086,71 CHF.

Na podstawie tego Aneksu strony zmieniły dotychczasową treść § 4 ust. 2 części ogólnej umowy, wpisując w to miejsce nową treść, iż spłata wszelkich zobowiązań z tytułu umowy dokonywana będzie w walucie CHF z rachunku kredytu. W celu dokonania spłaty kredytu kredytobiorca winien zapewnić odpowiednią ilość środków na rachunku w PLN. W dniu zapadalności raty bank zarachuje środki znajdujące się na rachunku w PLN na spłatę kredytu, stosując do wyliczenia należnej raty wyrażonej w CHF średni kurs NBP z godziny 12:00 z dnia wymagalności raty, w taki sposób, że środki znajdujące się na rachunku w PLN, po przeliczeniu na CHF przy zastosowaniu ww. średniego kursu NBP, bank przeleje na rachunek kredytu.

Zgodnie z Aneksem, w okresie od dnia wejścia w życie Aneksu do dnia 7 lutego 2011 r. w przypadku, gdy kredytobiorca dokonywał będzie spłaty kredytu w PLN, bank przy wyliczaniu wysokości należnej raty nie stosuje kursu średniego NBP, lecz stosuje promocyjną stawkę kursu walutowego ustalonego przez NBP na poziomie 2,5 PLN do CHF pod warunkiem, że średni kurs NBP będzie w tym okresie wyższy niż 2,5 PLN dla CHF. Bank nie wcześniej niż w dniu 07.02.2011 r. uprawniony będzie do doliczenia do salda zadłużenia kredytu kwoty wynikającej z sumy różnic pomiędzy zastosowanym przez Bank kursem średnim NBP z dnia zapadalności danej raty kredytu a promocyjną stawką kursu walutowego ustalonego przez bank na poziomie 2,5 PLN dla CHF.

W Aneksie dokonano również zmiany sposobu zabezpieczenia hipotecznego kredytu postanawiając, że zabezpieczeniem jest hipoteka kaucyjna do kwoty 904.547,41 CHF na kredytowanej nieruchomości.

(wniosek z 31.08.2009 r. o sporządzenie aneksu do kredytu – k. 151, Aneks nr (...) do umowy kredytu hipotecznego, sporządzony 01.09.2009 r. – k. 44-45v, oświadczenie o ryzyku stopy procentowej – k. 152-152v).

Tabela kursów walut w (...) Bank S.A. była tworzona każdego dnia roboczego o godz. 9:30 i obowiązywała przez cały dzień roboczy. Tabele kursowe były tworzone w oparciu o instrukcję, będącą wewnętrznym dokumentem Banku. Bank w celu wyliczenia kursów kupna i sprzedaży w tabeli, służących do obsługi kredytów indeksowanych, wykorzystywał kursy walut z rynku międzybankowego, które korygował o procentową marżę Banku. Wysokość tej marży ulegała zmianom na przestrzeni czasu. W celu uzyskania aktualnych kursów walut na rynku międzybankowym Bank korzystał z systemu T. (...). Sporządzona w ten sposób tabela kursów publikowana jest na stronie internetowej banku i udostępniana klientom w oddziałach banku (zeznania świadka R. D. złożone na piśmie – k. 437-449)

Kredyt udzielony powodowi na podstawie przedmiotowej umowy został wypłacony przez bank w złotych polskich. A. C. dokonuje spłaty kredytu w złotych polskich, począwszy od 7 listopada 2008 r. W okresie od 7 listopada 2008 r. do 9 sierpnia 2021 r. powód zapłacił na rzecz banku tytułem rat kredytowych łącznie 607.377,23 zł. (historia spłaty kredytu – k. 66-67v., wyciągi z rachunku bankowego powoda – k. 68-70 i 532-539v.).

W razie pominięcia zawartych w umowie kredytu klauzul indeksacyjnych (bez stosowania mechanizmu indeksacji) i przy zachowaniu w mocy pozostałych zapisów umowy, w tym zwłaszcza zasad wyznaczania wysokości oprocentowania, należne raty kapitałowo-odsetkowe kredytu wyniosłyby w okresie od 19 lutego 2009 r. do 7 lutego 2019 r. łącznie 373.345,12 zł, zaś wysokość kwoty nadpłaconej przez powoda w tym okresie poprzez spłatę rat kredytu w wysokości wyższej niż należna wyniosłaby 85.109,18 zł (opinia biegłego z zakresu ekonomii i bankowości R. P. wraz z opinią uzupełniającą – k. 452-462 i k. 476-480).

Pismem datowanym na dzień 9 maja 2018 r. powód złożył w pozwanym banku reklamację dotyczącą przedmiotowej umowy kredytu, wskazując na nieważność umowy i wnosząc o złożenie przez bank do właściwego sądu wniosku o wykreślenie z księgi hipoteki zabezpieczającej spłatę kredytu oraz wystawienia zaświadczenia o braku wzajemnych roszczeń. W odpowiedzi (...) Bank S.A. w piśmie z dnia 11 czerwca 2018 r. poinformował powoda, że bank stwierdził brak podstaw do uznania umowy za nieważną (reklamacja z 09.05.2018 r. – k. 52-62v., pismo banku z 11.06.2018 r. – k. 64-65v).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych wyżej dowodów.

Sąd uznał za wiarygodne obiektywne dowody z wymienionych dokumentów, jako że nie budziły one wątpliwości co do ich autentyczności i nie były kwestionowane przez żadną ze stron postępowania.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadka R. D., w których świadek przedstawił zasady ustalania przez pozwanego bank kursów franka szwajcarskiego

w tabeli kursowej oraz ich publikowania, gdyż zeznania te cechowały się znacznym stopniem szczegółowości, były wewnętrznie spójne i logiczne i nie były kwestionowane przez strony postępowania. W pozostałej części zeznania tego świadka, choć wiarygodne, dotyczyły okoliczności faktycznych, które nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy (jak

w szczególności zasady finansowania akcji kredytowej przez bank, zabezpieczenia ryzyka finansowania kredytów indeksowanych, sposób wykonywania umów kredytów indeksowanych).

Sąd uznał za wiarygodne w przeważającej części zeznania powoda A. C., w których powód przedstawił okoliczności związane z zawarciem spornej umowy kredytu, celem zawarcia tej umowy, przeznaczeniem środków uzyskanych z kredytu, prowadzeniem przez powoda działalności gospodarczej w dacie zawarcia umowy i wykonywaniu tej działalności w kredytowanej nieruchomości od stycznia 2009 r., jak również okoliczności dotyczące sposobu wypłaty i spłaty kredytu, bowiem zeznania powoda w tym zakresie korespondowały z dowodami z dokumentów i nie budziły wątpliwości. Za niewiarygodne Sąd uznał tę część zeznań powoda złożonych w ramach przesłuchania uzupełniającego, w których powód zaprzeczył, że kredytowaną nieruchomość nabywał w celu prowadzenia działalności gospodarczej i wskazał, że taki zamiar powziął dopiero w styczniu 2009 r., kilka miesięcy po nabyciu nieruchomości, kiedy to miała się zmienić jego sytuacja rodzinna po rozstaniu

z partnerką. Zwrócić tu trzeba uwagę, że takie twierdzenia powoda pojawiły się dopiero podczas przesłuchania uzupełniającego powoda, w odpowiedzi na zarzut pozwanego co do braku statusu konsumenta po stronie powoda. Twierdzenia te pozostają przy tym

w sprzeczności z informacjami przekazywanymi przez powoda podczas pierwotnego przesłuchania, kiedy podał, że nieruchomość nabyta z kredytu była przeznaczona do celów mieszkalnych oraz prowadzenia działalności gospodarczej i nie wskazywał, że zamiar prowadzenia działalności gospodarczej na tej nieruchomości powziął dopiero po jej nabyciu, ani że nastąpiły zmiany w jego sytuacji życiowej, uzasadniające taką decyzję. Powód nie wyjaśnił też w sposób wiarygodny podczas uzupełniającego przesłuchania, jaki miałby być związek pomiędzy faktem rozstania z partnerką a powoływaną przez niego zmianą przeznaczenia nieruchomości. Skoro na jednej z kondygnacji budynku położonego na kredytowanej nieruchomości zostało urządzone mieszkanie, w którym powód mieszkał przez wiele lat – zarówno przed, jak i po rozstaniu z partnerką, to nie da się logicznie wyjaśnić, dlaczego fakt rozstania z partnerką miałby mieć wpływ na zmianę przeznaczenia części przedmiotowego budynku. W każdym razie powód takiego logicznego wytłumaczenia tego związku nie przedstawił. W tych okolicznościach na podstawie przesłuchania powoda nie da się

przyjąć, żeby zamiar wykorzystywania przedmiotowej nieruchomości na cele gospodarcze powód powziął dopiero po nabyciu nieruchomości, zaś wcześniej miał on zamiar wykorzystywania nieruchomości wyłącznie na cele mieszkalne.

Sąd uznał za w pełni wiarygodną opinię biegłego z dziedziny ekonomii i bankowości. R. P.. Opinia została sporządzona w sposób charakterystyczny dla tego typu dokumentów. Biegły w opinii szczegółowo uzasadnił podstawy dokonanych analiz

i wyliczeń, z odwołaniem do dokumentów stanowiących materiał dowodowy sprawy. Wszystko to pozwala ocenić opinię jako rzetelną, nie budzącą wątpliwości co do wiedzy i fachowości jej autora. Z uwagi na dokonaną przez Sąd ocenę prawną dochodzonych pozwem roszczeń, opinia biegłego okazała się jednak ostatecznie nieprzydatna dla rozstrzygnięcia.

Sąd nie dokonał ustaleń faktycznych na podstawie zeznań świadka T. S., ponieważ świadek nie pamiętał okoliczności zawarcia umowy kredytu z powodem

i nie podał żadnych konkretnych faktów w tym przedmiocie, a jedynie podał pewne informacje co do ogólnych procedur stosowanych przy zawieraniu umów kredytów indeksowanych, co nie było istotne dla rozstrzygnięcia, gdyż nie dowodziło, w jaki sposób zawierana była konkretna umowa kredytu z powodem.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Zgodnie z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe, w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia spornej umowy kredytu hipotecznego pomiędzy powodem a poprzednikiem prawnym pozwanego banku (tekst jedn.: Dz.U.

z 2002 r., nr 72, poz. 665), przez umowę kredytu bankowego bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych

z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. W myśl art. 69 ust. 2 Prawa bankowego, umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać

w szczególności: 1) strony umowy, 2) kwotę i walutę kredytu, 3) cel, na który kredyt został udzielony, 4) zasady i termin spłaty kredytu, 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, 8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, 10) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Nieważna jest czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy (art. 58 § 1 k.c.). Nieważna jest również czynność sprzeczna z zasadami współzycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.). Jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana (art. 58 § 3 k.c.).

Domagając się ustalenia prawa lub stosunku prawnego na podstawie art. 189 k.p.c. powód wykazać musi istnienie interesu prawnego. Interes prawny stanowi kryterium merytoryczne, a jego brak skutkuje oddaleniem powództwa. Dopiero dowiedzenie przez powoda interesu prawnego otwiera sądowi drogę do badania prawdziwości twierdzeń o tym, że dany stosunek prawny lub prawo rzeczywiście istnieje bądź nie istnieje. Taki interes prawny występuje wówczas, gdy ma miejsce niepewność prawa lub stosunku prawnego zarówno z przyczyn faktycznych, jak i prawnych, którą jest w stanie usunąć sądowy wyrok ustalający. Chodzi tu o sytuację, gdy sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości. W orzecznictwie przyjęto, że nie zachodzi z reguły interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c., gdy zainteresowany może osiągnąć w pełni ochronę swych praw na innej drodze, zwłaszcza w drodze powództwa o zasądzenie świadczeń pieniężnych lub niepieniężnych (tak SN w orz. z dnia 22.11.2002 r., IV CKN



1519/00, LEX nr 78333 i z dnia 04.01.2008 r., III CSK 204/07, M. S.. (...)). Ustalenie istnienia bądź nieistnienia stosunku prawnego lub prawa następuje wtedy przesłankowo w sprawie o świadczenie. Powództwo o ustalenie prawa lub stosunku prawnego może być uwzględnione wtedy, gdy spełnione są dwie przesłanki merytoryczne: interes prawny oraz wykazanie prawdziwości twierdzeń powoda, że dane prawo lub stosunek prawny rzeczywiście istnieje. Pierwsza z tych przesłanek warunkuje określony skutek tego powództwa, decydując o dopuszczalności badania i ustalania prawdziwości twierdzeń powoda. Wykazanie zaś istnienia drugiej z tych przesłanek decyduje o kwestii zasadności powództwa (vide orz. SN z 27.06.2001 r., II CKN 898/00, Legalis nr 277455).

Roszczenie o zwrot świadczeń pieniężnych z tytułu spłaty kredytu podlega natomiast ocenie na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu (art. 405 i nast. k.c.). W myśl art. 405 k.c., kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Zobowiązanie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia powstaje przy zaistnieniu trzech przesłanek. Po pierwsze, korzyść musi być uzyskana bez podstawy prawnej, co ma miejsce, gdy u jej podstaw nie leży ani czynność prawna, ani przepis ustawy, ani orzeczenie sądu lub decyzja administracyjna. Po drugie, korzyść musi mieć wartość majątkową, możliwą do określenia w pieniądzu. Po trzecie, korzyść musi być uzyskana kosztem innej osoby, co oznacza istnienie powiązania pomiędzy wzbogaceniem po jednej stronie, a zubożeniem po drugiej stronie. Szczególnym rodzajem bezpodstawnego wzbogacenia jest tzw. świadczenie nienależne, o którym mowa w art. 410 k.c. Świadczenie jest nienależne w sytuacjach określonych w art. 410 § 2 k.c., w tym również w przypadku, gdy czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. Sytuacje kwalifikowane jako świadczenie nienależne zakładają uzyskanie korzyści majątkowej w następstwie świadczenia, czyli zachowania zmierzającego do wykonania zobowiązania.

Oceniając żądania powoda w rozpatrywanej sprawie na gruncie powołanych wyżej przepisów wskazać trzeba w pierwszym rzędzie, że w ocenie Sądu, powód ma interes prawny w żądaniu ustalenia nieważności przedmiotowej umowy kredytu hipotecznego (żądanie główne), jak i w żądaniu ustalenia bezskuteczności postanowień umownych przewidujących indeksację kredytu (żądanie ewentualne), bowiem ewentualne uwzględnienie tych żądań określiłoby treść wzajemnego stosunku prawnego w kwestii obowiązywania umowy. Jako że pomiędzy stronami istnieje spór co do ważności umowy, która formalnie wiąże i powinna być wykonywana, jak i związania stron klauzulami indeksacyjnymi, to jedynie sądowy wyrok ustalający może uregulować sytuację prawną stron, kończąc spór w przedmiocie związania stron umową, w tym w szczególności co do obowiązku dalszego płacenia rat kredytowych. Skutku takiego nie byłoby w stanie wywołać zasądzenie zwrotu części lub nawet całości zapłaconych przez powoda na rzecz banku świadczeń. Powodowi nie przysługuje zatem dalej idące roszczenie, niż żądanie ustalenia nieważności umowy lub bezskuteczności klauzul indeksacyjnych, które pozwoliłoby uregulować sytuację prawną stron na przyszłość, kończąc spór w zakresie związania umową.

Jeśli chodzi o ocenę kwestii ważności spornej umowy kredytu to wskazać trzeba, że czynność prawna jest sprzeczna z ustawą, gdy jej treść jest formalnie i materialnie niezgodna z bezwzględnie obowiązującym przepisem prawa. Niewątpliwie nieważność czynności prawnej może wynikać nie tylko z wyraźnej dyspozycji przepisu, ale także z natury zobowiązania. W ocenie Sądu, na gruncie okoliczności faktycznych niniejszej sprawy nie było podstaw do stwierdzenia, że umowa kredytu zawarta przez strony jest nieważna. Nie budzi wątpliwości, w stanie prawnym obowiązującym w dacie zawierania przedmiotowej umowy, dopuszczalność konstruowania umów kredytu indeksowanego (waloryzowanego) do waluty obcej. Odwołać tu się należy do poglądu wyrażonego przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 stycznia 2016 r., sygn. akt I CSK 1049/14 (OSNC 2016/11/134), w którego uzasadnieniu Sąd Najwyższy opisał konstrukcję umowy kredytu bankowego indeksowanego i stwierdził jednoznacznie jej dopuszczalność. W szczególności Sąd Najwyższy wskazał, że jest to umowa na podstawie której „Bank wydaje kredytobiorcy określoną sumę kredytową w złotych, przy czym jej wysokość jest określana (indeksowana) według kursu danej waluty (np. euro) w dniu wydania (indeksowanie do waluty obcej po cenie kupna). Ustalenie takie następuje też w celu określenia wysokości

rat kredytowych, do których kredytobiorca będzie zobowiązany w okresie trwania stosunku kredytowego. W dniu płatności konkretnych rat, taka rata jest przeliczana zgodnie z umową na złote stosownie do kursu danej waluty, tj. po kursie jej sprzedaży kontrahentowi banku. (...) Tak ujęta umowa kredytu indeksowanego mieści się oczywiście w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353<sup>1</sup> k.c. w związku z art. 69 Prawa bankowego). Nie ma zatem podstaw do twierdzenia, że w obrocie prawnym doszło do wykształcenia się jakiegoś odrębnego, oryginalnego typu umowy bankowej, powiązanej w sposób szczególny z kursem złotego do walut obcych w chwili wydania i zwrotu sumy kredytowej i tym samym zakładającej szczególny sposób określania wysokości zadłużenia kredytobiorcy w stosunku kredytowym. W zakresie umowy kredytu indeksowanego także dochodzi do wydania sumy kredytu kredytobiorcy i zwrotu wykorzystanej sumy kredytu z reguły w ratach kredytowych w dłuższym odcinku czasowym. Dla kredytobiorcy istotne znaczenie ma z reguły wysokość rat spłacanych w poszczególnych okresach ich spłat. Kredytobiorca zwraca kredytodawcy wykorzystaną sumę kredytu, przy czym w związku z kursem waluty obcej suma ta może być wyższa odpowiednio do relacji do waluty obcej, gdyż suma wykorzystana w dniu wykonywania umowy kredytu hipotecznego może mieć inną wartość rynkową w wyniku indeksacji walutowej. Innymi słowy, kredytobiorca może być zobowiązany do zwrotu bankowi sumy pierwotnie wykorzystanego kredytu, ale taka wykorzystana suma – w całości lub części – może mieć inną (wyższą) wartość rynkową w okresie spłaty kredytu”. Podobny pogląd Sąd Najwyższy wyraził w wyroku z dnia 14 lipca 2017 r., sygn. akt II CSK 803/16 (OSNC 2-18/7-8/79) w odniesieniu do kredytu denominowanego stwierdzając, że dopuszczalne jest zaciągnięcie zobowiązania w walucie obcej z równoczesnym zastrzeżeniem, że wypłata i spłata kredytu będzie dokonywana w pieniądzu krajowym; zastrzeżenie takie dotyczy wyłącznie sposobu wykonania zobowiązania, przez co nie powoduje zmiany waluty wierzycelności. Wskazać należy także, że Sąd Najwyższy w wyroku z 19 marca 2015 r., IV CSK 362/14 (Biul. SN z 2015 r., nr 5), odwołując się do przepisów zawartych w ustawie z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2011 r., nr 165, poz. 984), wskazał, że „ideą dokonania nowelizacji Prawa bankowego ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. było utrzymanie funkcjonujących na rynku kredytów denominowanych według nowych zasad (...) Ustawodawca wprowadził narzędzie prawne pozwalające wyeliminować z obrotu postanowienia umowne zawierające niejasne reguły przeliczania należności kredytowych, zarówno na przyszłość, jak i w odniesieniu do wcześniej zawartych umów w części, która pozostała do spłacenia”.

Wreszcie odwołać się należy do art. 4 powołanej wyżej ustawy, zgodnie z którym, w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b Prawa bankowego, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone – do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia. W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki. Skoro przepis ten wprost potwierdza stosowanie przepisów dodanych ustawą nowelizującą do umów zawartych wcześniej, to nielogicznym byłoby uznanie, że wyrażona w nim norma nie ma zastosowania, gdyż wcześniej zawarte umowy kredytu indeksowanego czy denominowanego są nieważne. Wprowadzenie konieczności określenia zasad ustalania kursów walut do treści umowy kredytowej oznacza potwierdzenie dopuszczalności indeksacji kwoty udzielonego kredytu.

Zwrócić trzeba nadto uwagę, że obowiązująca obecnie ustawa z 23 marca 2017 r. o kredycie hipotecznym oraz o nadzorze nad pośrednikami kredytu hipotecznego i agentami (Dz.U. z 2017 r., poz. 819) jednoznacznie dopuszcza – choć z pewnymi ograniczeniami – zawieranie umów kredytu hipotecznego indeksowanego do waluty obcej (art. 6 i art. 10 pkt 7 tejże ustawy) wraz ze wszystkimi konsekwencjami, jakie może to mieć dla ustalenia wysokości zobowiązania konsumenta. Oczywiście przepisy tej ustawy nie znajdują zastosowania do umów zawartych przez strony, jednakże pozwalają na ocenę dopuszczalności określonej konstrukcji w systemie prawa.

W tej sytuacji stwierdzić należy, że wprowadzenie do umowy kredytu bankowego postanowień dotyczących indeksacji kwoty kredytu mieści się w granicach swobody umów i nie stanowi naruszenia art. 69 ustawy Prawo bankowe. Przedmiotowa umowa zawiera wszystkie elementy przedmiotowo istotne umowy kredytu bankowego. W art. 69 ust. 2 Prawa bankowego wskazano, jakie niezbędne (obligatoryjne) postanowienia powinny być ujawnione w umowie kredytu bankowego. Nie wszystkie z tych elementów

stanowią essentialia negotii umowy kredytowej. Elementów konstrukcyjnych tej umowy poszukiwać należy w treści art. 69 ust. 1 Prawa bankowego, zatem stanowią je zobowiązanie banku do wydania kredytobiorcy określonej sumy pieniężnej oraz zobowiązanie kredytobiorcy do zwrotu wykorzystanej sumy kredytu i zapłacenia odsetek kapitałowych (tak SN w orz. z dnia 22.01.2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016/11/134). Wymogi powyższe zostały spełnione w przypadku spornej umowy – zawiera one wymienione wyżej elementy przedmiotowo istotne. Treść umowy wskazuje, że jest to umowa kredytu złotowego, gdyż bank zobowiązał się w niej oddać do dyspozycji kredytobiorców kwotę pieniężną wyrażoną w złotych. Złoty polski stanowi zarówno walutę, w której określono wysokość kapitału kredytu, jak i walutę, w której przez czas wykonywania umowy spełniane są świadczenia stron – zarówno wypłata kredytu, jak i późniejsza jego spłata.

W umowie strony określiły kwotę kredytu, walutę kredytu, przeznaczenie kredytu, okres kredytowania, terminy i zasady jego zwrotu przez kredytobiorcę przy zastosowaniu klauzuli indeksacyjnej, a także oprocentowanie kredytu. Indeksacja do franka szwajcarskiego stanowi jedynie dodatkowe postanowienie umowne, nie zmieniające charakteru kredytu. Mechanizm indeksacji związany jest ze sposobem określenia wysokości zobowiązań stron i nie prowadzi do braku określenia tych zobowiązań. Umowa nie może być uznana za nieważną ze względu na fakt, że jej postanowienia przewidują przeliczanie świadczeń stron, tj. kwoty środków wypłacanych przez bank, określonych w umowie w złotych polskich, do CHF według kursu kupna walut obowiązującego w Banku – określonego przez Bank w Tabeli Kursów (§ 3 ust. 11 umowy i § 11 ust. 7 Regulaminu) oraz kwot rat kredytowych wyrażonych w CHF na złote polskie według kursu sprzedaży walut określonego przez Bank w Tabeli Kursów (§ 12 ust. 7 Regulaminu w zw. z § 4 ust. 7 umowy kredytu). Postanowienia te prowadzą do sprzeczności umowy kredytu z art. 69 Prawa bankowego, z naturą stosunku prawnego wyrażoną w art. 353<sup>1</sup> k.c., ani z zasadami nominalizmu i waloryzacji art. 358<sup>1</sup> § 1 i 2 k.c. Przywołane postanowienia umowne nie sprawiają bowiem, że świadczenia stron umowy kredytu pozostają nieoznaczone, skoro kwota kredytu została określona dokładnie w złotych polskich, a w umowie określono zasady wyznaczania rat kapitałowo-odsetkowych, w oparciu o określone w umowie oprocentowanie.

Wbrew stanowisku powoda, uprawnienie banku do ustalania kursu kupna i sprzedaży waluty frank szwajcarski, do której indeksowany jest kredyt, nie było nieograniczone, bowiem w „Oświadczeniu o ryzyku walutowym i ryzyku stopy procentowej”, stanowiącym załącznik do umowy kredytu, zastrzeżono możliwe odchylenia od stosowanego przez Bank kursu kupna i sprzedaży do 5% od kursu rynkowego wymiany walut. Nie budzi wątpliwości, że obiektywnie możliwe jest określenie kursu rynkowego, czy to na podstawie kursów walut stosowanych na tzw. rynku międzybankowym, czy na podstawie kursów ogłaszanych przez Narodowy Bank Polski w oparciu o kursy z rynku międzybankowego. Możliwa była zatem weryfikacja, czy kursy stosowane przez pozwany Bank (i jego poprzednika prawnego) nie przekraczały wyznaczonego w powyższym dokumencie limitu 5% od kursu rynkowego, choć potrzebna była do tego wiedza ekonomiczna, jak ustalić kurs rynkowy wymiany waluty. W analizowanym przypadku brak jest podstaw do uznania, żeby zastrzeżone w umowie uprawnienie banku do ustalania kursów wymiany waluty indeksacyjnej było niczym nieograniczone, a w konsekwencji by wykraczało poza zasadę swobody umów wyrażoną w art. 353<sup>1</sup> k.c., tj. by naruszało naturę zobowiązania umownego, bezwzględnie obowiązujące przepisy ustawowe lub zasady współzycia społecznego. Nie było zatem podstaw do uznania klauzul indeksacyjnych zawartych w umowie za nieważne.

W ocenie Sądu, umowy kredytu zawartej przez strony nie sposób również uznać za nieważną w ogólności z uwagi na jej sprzeczność z zasadami współzycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.). Uznanie umowy za nieważną ze względu na te zasady może nastąpić w wypadkach wyjątkowych, posiadających mocne uzasadnienie aksjologiczne (por. orz. SN z 28.01.2016 r., I CSK 16/15, (...) (...)). Umowy kredytów indeksowanych do waluty obcej wiążą się ze znacznym ryzykiem dla kredytobiorców, ale na poziomie porównywalnym z niewątpliwie dopuszczonym przez prawo kredytem walutowym, wypłacanym i spłacanym w CHF. Powód nie wykazał, by podczas zawierania umowy znajdował się w nietypowej sytuacji, w szczególności by działał w warunkach konieczności finansowej. Właściwości osobiste

powodów również nie wskazują na wykorzystanie wyjątkowej przewagi banku: powód nie powoływał się na wyjątkowe utrudnienia

w rozumieniu umowy kredytowej i jej warunków ekonomicznych, zaś z racji posiadanego wykształcenia i doświadczenia życiowego (w tym wynikającego z udziału w finansowym obrocie gospodarczym w związku z wykonywaną działalnością gospodarczą w dziedzinie ubezpieczeń), kwestia zmian kursu waluty nie mogła być mu obca.

Nie sposób przyjąć, by fakt wprowadzenia do umowy klauzul indeksacyjnych doprowadził do ukształtowania sytuacji prawnej powoda w sposób tak dalece niekorzystny

w stosunku do sytuacji pozwanego, który nakazywałyby uznać całą umowę za nieuczciwą czy kolidującą z dobrymi obyczajami. Jak już wyżej wskazano na tle orzecznictwa Sądu Najwyższego, konstrukcja indeksacji kredytu nie jest sama w sobie sprzeczna z prawem, jak też nie można wykluczyć jej stosowania nawet w umowach zawieranych z konsumentami. Na gruncie stanu faktycznego niniejszej sprawy nie było podstaw do postawienia wniosku, że indeksacja kredytu miała chronić przede wszystkim interesy banku kosztem interesów kredytobiorcy. Zwrócić należy uwagę, że wprowadzenie indeksacji pozwalało

w ówczesnych realiach rynkowych na zaoferowanie kredytobiorcom niższego oprocentowania kredytu, niż w przypadku kredytów złotych. Konstrukcja kredytu indeksowanego nie powinna więc być uznana za nieuczciwą co do zasady. Ponadto sprzeczność z zasadami współżycia społecznego skutkująca nieważnością umowy musiałaby istnieć w chwili zawierania umowy. Tymczasem nie ulega wątpliwości, że w dacie zawierania umowy i w początkowym okresie jej wykonywania była ona oceniana jako korzystna dla powodów, gdyż będące konsekwencją indeksacji do franka szwajcarskiego niższe oprocentowanie kredytu skutkowało znacznie niższymi ratami kredytowymi niż w przypadku kredytów złotych pozbawionych mechanizmu indeksacji (co jest okolicznością powszechnie znaną i co w wielu przypadkach występuje nadal). Z treści złożonego do akt sprawy „Oświadczenia o ryzyku walutowym i ryzyku stopy procentowej” wynika, że powód przy zawarciu umowy został poinformowany o istnieniu ryzyka związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego w całym okresie kredytowania i jego wpływie na wysokość zobowiązań (rat kredytu i wysokości zadłużenia z tytułu kredytu) oraz zaakceptował to ryzyko. Wskazać trzeba, że w okresie zawierania spornej umowy kredytu żaden przepis Prawa bankowego ani innego aktu powszechnie obowiązującego nie nakładał na banki obowiązku przedstawienia kredytobiorcy – pod rygorem nieważności umowy – informacji o ekonomicznych skutkach zawarcia umowy kredytu, w szczególności z punktu widzenia jej opłacalności, ani o ryzyku zawarcia umowy o określonej treści, w sytuacji możliwej zmiany na przestrzeni czasu wartości waluty kredytu w odniesieniu do waluty polskiej. Podkreślić też trzeba, że gwałtowane wzrosty kursów franka szwajcarskiego w ostatnich latach miały charakter bezprecedensowy, nienotowany wcześniej w historii,

a zatem były nie do przewidzenia przez żadną ze stron umowy. W tej sytuacji nie można postawić bankowi zarzutu, że nie poinformował powoda o możliwości tak znacznego wzrostu kursu waluty indeksacyjnej, jaki faktycznie miał miejsce. Zaciąganie zobowiązań wyrażonych w obcej walucie w celu skorzystania z mającej do nich zastosowanie korzystniejszej dla kredytobiorcy stawki oprocentowania jest związane z ponoszeniem ryzyka kursowego, czego należy mieć świadomość, przy zachowaniu elementarnej staranności. Wobec tego pozwanemu bankowi nie można postawić, ze skutkiem nieważności umowy, zarzutu nielojalnego postępowania względem powoda poprzez naruszenie obowiązków informacyjnych w zakresie ryzyka kursowego.

Podobnie należy ocenić zarzuty powoda co do niewłaściwego poinformowania go

o wysokości całkowitego kosztu kredytu i rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania. Definicję legalną tych pojęć można odnaleźć w obowiązującej w okresie zawarcia spornej umowy ustawie z dnia 20 lipca 2001 r. o kredycie konsumenckim (Dz. U. z 2001, nr 100, poz. 1081), która w art. 4 ust. 2 pkt 6 nakładała na kredytodawców obowiązek wskazywania

w umowach kredytu wysokości całkowitego kosztu kredytu i rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania. Jednocześnie jednak, przepisy przywołanej ustawy, zgodnie z brzmieniem jej art. 3 ust. 1 pkt 1, nie znajdowały zastosowania do zawieranych z konsumentami umów kredytu na kwotę przekraczającą 80.000 zł albo równowartość tej kwoty w innej walucie niż waluta polska. Z przepisu art. 7 ust. 1 tejże ustawy wynika, że całkowity koszt kredytu oznacza wszystkie

koszty wraz z odsetkami i innymi opłatami i prowizjami, które konsument jest zobowiązany zapłacić za kredyt, z wyjątkiem kosztów, które ponosi konsument

w związku z niewykonaniem swoich zobowiązań wynikających z umowy o kredyt konsumencki, które konsument ponosi w związku z nabyciem rzeczy lub usługi, niezależnie od tego, czy nabycie następuje z wykorzystaniem kredytu, kosztów prowadzenia rachunku,

z którego realizowane są spłaty oraz kosztów przelewów i wpłat na ten rachunek, chyba że konsument nie ma prawa wyboru podmiotu prowadzącego rachunek, a koszty te przekraczają koszty dla rachunków oszczędnościowych stosowane przez podmiot prowadzący rachunek, kosztów ustanowienia, zmiany oraz związanych z wygaśnięciem zabezpieczeń

i ubezpieczenia, z wyjątkiem kosztów ubezpieczenia spłaty kredytu – wraz

z oprocentowaniem i pozostałymi kosztami – na wypadek śmierci, inwalidztwa, choroby lub bezrobocia konsumenta oraz wynikających ze zmiany kursów walut. Załącznik do ustawy określa wzór na obliczenie rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania. Koszty wynikające ze zmiany kursów walut to takie, które dotyczą kredytów denominowanych / indeksowanych

w walutach obcych, tzn. takich, w których wysokość spłat kredytu uzależniona jest od kursu określonej waluty obowiązującego w chwili określonej w umowie (tak Z. Truskiewicz, Umowa kredytu, w: Encyklopedia prawa bankowego, Warszawa 2001, s. 812). Zmiana określonego kursu pociąga za sobą zmianę kosztów kredytu wyrażonych w pieniądzu polskim. Może się oczywiście zdarzyć, że na skutek zmian na rynku walut, kredyt okaże się droższy niż wyliczono na początku. Z uwagi na to, że koszty związane ze wzrostem kursów walut są niemożliwe do przewidzenia, nie są podawane w wartościach liczbowych

w umowie, a jedynie w postaci informacji, iż takie koszty mogą wystąpić. Tak więc

w sytuacji, w której wysokość kosztów (oprocentowania, rat, prowizji) uzależniona jest od czynników o zmiennym charakterze, należy przyjąć, iż informacje dotyczące całkowitego kosztu kredytu oraz rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania uwzględniają jedynie wysokość kosztów możliwych do przewidzenia na dzień zawarcia umowy.

W zawartej przez strony umowie kredytu (w pkt. IV części szczególnej umowy) określono całkowity koszt kredytu oraz rzeczywistą roczną stopę procentową, odpowiednio na 2.265.327,75 zł i 5,2%. Podkreślić trzeba jednak, że bank nie był w ogóle zobowiązany do podawania w przedmiotowej umowie informacji o rzeczywistej rocznej stopie oprocentowania i całkowitym koszcie kredytu. Jak już wskazano, obligatoryjne umieszczanie w umowie kredytu informacji o tych wskaźnikach dotyczyło wyłącznie umów o kredyt konsumencki, zaś zawarta przez strony umowa kredytu na sumę przekraczającą 80.000 zł nie była umową o takim charakterze, w rozumieniu przywołanej ustawy o kredycie konsumenckim. Niezależnie od tego, nawet na gruncie tejże ustawy wartości całkowitego kosztu kredytu i rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania nie były traktowane jako elementy przedmiotowo istotne umowy kredytu. Świadczy o tym treść art. 15 tejże ustawy stanowiącego, że w razie naruszenia jej przepisów, m.in. w zakresie określenia parametrów całkowitego kosztu kredytu i rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania, treść umowy kredytu zmienia się w ten sposób, że konsument nie jest zobowiązany do zapłaty oprocentowania i innych kosztów kredytu, z wyjątkiem kosztów ustanowienia zabezpieczenia i ubezpieczenia kredytu, czyli otrzymuje tak zwany „kredyt darmowy”. Sankcja kredytu darmowego jest jedyną sankcją za naruszenie przepisów ustawy o kredycie konsumenckim

w zakresie naruszenia wskazanych obowiązków informacyjnych. Ustawa nie przewidywała sankcji w postaci nieważności umowy ani nie dawała możliwości uchylenia się od skutków oświadczenia woli, nawet w przypadku błędnego określenia w umowie wartości (...)

i (...). Wynika to z faktu, że parametry te, niestanowiące elementów przedmiotowo istotnych umowy kredytu, nie mogą powodować błędów co do treści czynności prawnej

w rozumieniu art. 84 § 1 k.c. Tym bardziej przepis ten nie może mieć zastosowania

w odniesieniu do spornej umowy kredytu, która nie podlegała przepisom ustawy o kredycie konsumenckim. Powód nie złożył też stosownego oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych swojego oświadczenia woli w przedmiocie zawarcia umowy kredytu, ze względu na wprowadzenie w błąd co do wskazanych parametrów kredytu.

Skutku nieważności umowy z mocy prawa nie można było wywieść z zarzucanego przez powoda dopuszczenia się przez bank nieuczciwej praktyki rynkowej, w rozumieniu ustawy z dnia 23 sierpnia 2007 r. o przeciwdziałaniu

nieuczciwym praktykom rynkowym (Dz. U. 2007 r., nr 171, poz. 1206 ze zm.). Zwrócić należy uwagę, że dopuszczenie się przez przedsiębiorcę przy zawieraniu umowy nieuczciwej praktyki rynkowej w rozumieniu tej ustawy nie prowadzi automatycznie do nieważności umowy, lecz daje roszczenie o jej unieważnienie na podstawie art. 12 ust. 1 pkt. 4 ustawy. Zatem do unieważnienia umowy na podstawie tego przepisu potrzebne jest konstytutywne orzeczenie sądu. Do wydania takiego orzeczenia konieczne jest zaś zgłoszenie odpowiedniego żądania – o unieważnienie umowy. Takiego żądania procesowego powód w niniejszej sprawie nie zgłosił.

W związku z wywiedzeniem żądań powoda również z powołaniem się na niedozwolony charakter klauzul umownych odnoszących się do indeksacji kredytu rozważenia wymaga podnoszona przez powoda kwestia abuzywności tych klauzul umownych oraz ewentualnych skutków prawnych z tego wynikających. W sprawie niniejszej kwestię indeksacji kredytu regulowały następujące postanowienia umowne:

1. § 3 ust. 11 części ogólnej umowy o treści: „Uruchomienie kredytu następuje w złotych polskich (PLN) przy jednoczesnym przeliczeniu w dniu wypłaty na walutę wskazaną w Części Szczegółnej Umowy (IV) zgodnie z kursem kupna dewiz obowiązującym w Banku w dniu uruchomienia”,

a także:

2. § 11 ust. 7 Regulaminu o treści: „Uruchomienie kredytu (lub jego transzy) denominowanego do waluty obcej następuje w PLN przy jednoczesnym przeliczeniu uruchomionej kwoty w dniu wypłaty na walutę wskazaną w Umowie Kredytu wg kursu kupna danej waluty ustalonego przez Bank w aktualnej Tabeli Kursów”

3. § 12 ust. 7 Regulaminu o treści: „W przypadku kredytu denominowanego kursem waluty obcej harmonogram spłaty jest wyrażony w walucie kredytu. Kwota raty spłaty obliczana jest według kursu sprzedaży dewiz obowiązującego w Banku na podstawie obowiązującej w Banku Tabeli Kursów z dnia spłaty”, w zw. z § 4 ust. 7 części ogólnej umowy o treści: „Metodę i terminy ustalania kursu wymiany walut oraz warunki aktualizacji Harmonogramu Spłat określa Regulamin”,

Zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Unormowania zawarte w art. 385<sup>1</sup>-385<sup>3</sup> k.c. mają charakter szczególny w stosunku do tych przepisów, które mają powszechne zastosowanie do kształtowania przez kontrahentów treści umowy (wskazać należy chociażby na art. 58, 353<sup>1</sup> czy 388 k.c.). Uzasadnieniem dla ich wprowadzenia ustawą z dnia 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny był zamiar zapewnienia konsumentom bardziej skutecznej ochrony w stosunkach umownych

z profesjonalistami, a przede wszystkim zaś potrzeba uwzględnienia w polskim prawie postanowień dyrektywy nr 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. o nieuczciwych warunkach

w umowach konsumenckich (Dz. Urz. WE z 1993 r., L. 95, s. 29), zwanej dalej również „dyrektywą”. Regulacje art. 385<sup>1</sup> - 385<sup>3</sup> k.c. stanowią wyraz implementacji w prawie polskim prawa unijnego w postaci wymienionej dyrektywy, co rodzi określone konsekwencje dla ich wykładni. Przede wszystkim musi ona prowadzić do takich rezultatów, która pozwoli urzeczywistnić cele dyrektywy. Sądy krajowe, stosując prawo wewnętrzne, zobowiązane są tak dalece, jak jest to możliwe, by dokonywać jego wykładni w świetle brzmienia i celu rozpatrywanej dyrektywy, tak by osiągnąć przewidziany w niej rezultat, a zatem zastosować się do art. 288 akapit trzeci Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (vide wyrok Trybunału Sprawiedliwości z 21.04.2016 r., C-377/14). Ten obowiązek dokonywania wykładni prawa krajowego, zgodnej z prawem Unii jest w istocie nierozdzielnie związany

z systemem Traktatu, gdyż zezwala sądom krajowym na zapewnienie, w ramach ich właściwości, pełnej skuteczności prawa Unii przy rozpoznawaniu zawisłych przed nimi sporów. W przypadku omawianych przepisów należy mieć też

na uwadze, że sama dyrektywa w art. 8 stanowi, że w celu zapewnienia wyższego stopnia ochrony konsumenta państwa członkowskie mogą przyjąć lub utrzymać bardziej rygorystyczne przepisy prawne zgodne z traktatem w dziedzinie objętej niniejszą dyrektywą. W dyrektywie został więc określony jedynie minimalny poziom ochrony konsumentów.

Z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. wynika, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są klauzule umowne, które spełniają łącznie trzy przesłanki pozytywne: zawarte zostały w umowach z konsumentami, kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób spreczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszają interesy konsumenta. Kontrola abuzywności postanowień umowy wyłączona jest jedynie w przypadku spełnienia jednej z dwóch przesłanek negatywnych, to jest: gdy postanowienie umowne zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem oraz postanowienie umowne określa główne świadczenia stron i jest sformułowane w sposób jednoznaczny.

W pierwszej kolejności rozważenia wymagało, czy powód przy zawieraniu spornej umowy kredytu występował jako konsument. W myśl art. 22<sup>1</sup> k.c. za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Na gruncie powołanego przepisu o statusie konsumenckim decyduje brak związku danej czynności z wymienioną działalnością, a nie to, czy taka działalność jest w ogóle prowadzona przez osobę dokonującą czynności prawnej. Do uznania, że mamy do czynienia z konsumentem, wystarczy brak bezpośredniego związku czynności z działalnością gospodarczą lub zawodową; istnienie pośredniego związku nie wyklucza zatem uznania danej osoby za konsumenta. Z uwagi na praktyczną trudność ustalenia in casu, czy związek ten jest pośredni czy bezpośredni, w doktrynie zaproponowano badanie, czy czynność, której dokonuje dana osoba, jest typowa ze względu na rodzaj prowadzonej przez nią działalności (zob. orz. Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 02.10.2010 r., I ACa 514/10, Legalis nr 365240).

Przy ustalaniu zakresu treściowego pojęcia konsumenta należy mieć na uwadze również regulacje dyrektywy 93/13/EWG, w myśl której konsumentem jest każda osoba fizyczna, która w umowach objętych tą dyrektywą „działa w celach niezwiązanych z handlem, przedsiębiorstwem lub zawodem” (art. 2 lit. b dyrektywy). Orzecznictwo TSUE dotyczące pojęcia konsumenta w rozumieniu dyrektywy 93/13/EWG wskazuje na funkcjonalne i zobiektywizowane podejście w kwestii ustalania, kiedy dana osoba może być uznana za konsumenta. Osoba, która prowadzi działalność gospodarczą lub zawodową, nie będzie konsumentem w zakresie czynności, których dokonuje w ramach tej działalności, lecz zostanie uznana za konsumenta, jeśli działa poza tymi ramami, w celach niezwiązanych z prowadzoną działalnością gospodarczą lub zawodową. Na przykład, adwokat, który dokonuje czynności prawnej niezwiązanej z wykonywaniem zawodu adwokata, w szczególności w sytuacji, gdy brak związku danej czynności z działalnością kancelarii tego adwokata, jest konsumentem w rozumieniu wspomnianej dyrektywy. Przyjmuje się bowiem, że w odniesieniu do tego typu czynności adwokat, mimo że posiada wiedzę fachową z zakresu prawa, znajduje się – podobnie jak pozostali konsumenci – w słabszej sytuacji względem przedsiębiorcy, którego przewaga w stosunku do konsumentów przejawia się zarówno w lepszym poinformowaniu, jak i w silniejszej pozycji przetargowej (zob. wyr. TSUE z 03.09.2015 r., C., C-110/14, pkt 25–27). Jednakże ten sam adwokat, który w ramach prowadzonej działalności zawodowej świadczy odpłatnie usługi prawne na rzecz osoby fizycznej działającej w celach prywatnych, jest przedsiębiorcą w rozumieniu art. 2 lit. c dyrektywy 93/13/EWG (zob. wyr. TSUE z 15.1.2015 r., Š., C-537/13, pkt 24). Uznanie danej osoby za konsumenta w ramach danej czynności prawnej nie jest zależne od konkretnego stanu wiedzy danej osoby, ani od informacji, którymi dysponuje (zob. powołany wyżej wyr. TSUE z 03.09.2015 r., C-110/14, pkt 21) – decyduje strukturalna słabość oceniana w odniesieniu do określonego typu sytuacji w relacji z przedsiębiorcą.

W orzecznictwie dotyczącym konsumenckiego statusu transakcji Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wskazał też, że osoba, która zawiera umowę dotyczącą towaru przeznaczonego do użytku po części gospodarczego, a po części niezwiązanego z jej działalnością gospodarczą, nie ma prawa powoływać się na dobrodziejstwo przepisów konsumenckich, za wyjątkiem sytuacji, gdy użytek gospodarczy jest na tyle marginalny, iż odgrywa jedynie nikłą rolę w ogólnym kontekście danej transakcji, przy czym bez znaczenia pozostaje fakt, iż pozagospodarczy aspekt ma charakter dominujący (wyrok TSUE

z 20.01.2005 r., G., C-464/01), a także że osoba, która zawarła umowę w celu wykonywania zawodu nie w chwili obecnej, ale w przyszłości, nie może być uważana za konsumenta (vide wyrok TSUE z 03.07.1997 r., B., C 269-95).

Jak wcześniej wskazano, w okresie zawierania przedmiotowej umowy kredytu powód prowadził już od kilkunastu lat działalność gospodarczą w zakresie pośrednictwa ubezpieczeniowego w dość znacznych rozmiarach, bowiem zatrudniał na stałe kilka osób na etatach (powód podał, że miał wówczas 6 takich pracowników) i osiągał dość znaczne dochody (we wniosku kredytowym powód wskazał, że jego średni miesięczny dochód netto

z ostatnich 12 miesięcy wynosił 22.505 zł). Z materiału dowodowego sprawy wynikało, że zakup nieruchomości ze środków pochodzących z kredytu służyć miał prowadzeniu na niej przez powoda działalności gospodarczej. Powód zamierzał w budynku znajdującym się na nieruchomości zorganizować biura dla swoich pracowników, do czego też faktycznie doszło po nabyciu nieruchomości. Oznacza to, że zawarcie przez powoda spornej umowy kredytu,

w celu sfinansowania zakupu nieruchomości i remontu znajdującego się na niej budynku, pozostawało w bezpośrednim związku z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą. Oceny powyższej nie zmienia fakt, że znajdujący się na przedmiotowej nieruchomości budynek służyć miał również w części własnym celom mieszkalnym

powoda. Przy powierzchni użytkowej budynku wynoszącej 160 m<sup>2</sup> (i łącznej powierzchni wynoszącej około 230 m<sup>2</sup>),

powierzchnia wykorzystywana na cele mieszkalne powoda wynosiła około 50 m<sup>2</sup> (na pierwszym piętrze), a pozostała powierzchnia budynku przeznaczona była na prowadzenie działalności gospodarczej. Wynika z tego, że dominujący był cel gospodarczy nabycia nieruchomości, bowiem kredytowana nieruchomość przeznaczona była w przeważającej części na prowadzenie na niej działalności gospodarczej. Z całą zaś pewnością postawić można wniosek, że umowa kredytu w sposób niepomijalny zaspokajała potrzeby wynikające z działalności gospodarczej powoda. Dlatego powód przy zawieraniu przedmiotowej umowy kredytu nie może być traktowany jako konsument i korzystać z rozszerzonej ochrony przyznanej przez prawo konsumentom. Okoliczność ta wyklucza możliwość badania kwestionowanych przez powoda klauzul indeksacyjnych w kontekście ich abuzywności

i uznania za niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.

W tej sytuacji na marginesie tylko wskazać trzeba, że Sąd stoi na stanowisku, że w rozpatrywanej sprawie brak byłoby podstaw do uznania przywołanych wyżej postanowień za klauzule abuzywne, nawet gdyby można uznać powoda za konsumenta. W ocenie Sądu, zawarte w umowie kredytu klauzule indeksacyjne nie kształtują bowiem praw i obowiązków kredytobiorcy w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz nie naruszają interesów kredytobiorcy w sposób rażący, tj. nie wprowadzają do umowy nieusprawiedliwionej dysproporcji praw i obowiązków na niekorzyść kredytobiorcy. Powtórzyć należy, że przewidziane w umowie uprawnienie banku do ustalania kursu kupna i sprzedaży waluty frank szwajcarski, do której indeksowany jest kredyt, nie było – wbrew zarzutowi powoda – nieograniczone, bowiem w „Oświadczeniu o ryzyku walutowym i ryzyku stopy procentowej”, stanowiącym załącznik do umowy kredytu, zastrzeżono możliwe odchylenia od stosowanego przez Bank kursu kupna i sprzedaży do 5% od kursu rynkowego wymiany walut.

W załączniku do umowy kredytu zostały więc nałożone na Bank jednoznaczne ograniczenia w ustalaniu kursów waluty indeksacyjnej w Tabelach kursowych, a kredytobiorca mógł zweryfikować, czy kursy stosowane przez Bank nie przekraczały wyznaczonego

w powyższym dokumencie limitu 5% od kursu rynkowego. W związku z tym nie zostały spełnione przesłanki z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. do uznania powyższych postanowień za abuzywne.

Dodatkowo zwrócić należy uwagę, że stwierdzenie abuzywności postanowień umownych rodzi taki skutek, że postanowienia te nie wiążą konsumenta (ex tunc i ex lege), zaś zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c., strony są związane



umową w pozostałym zakresie. Postanowienia uznane za niedozwolone nie prowadzą zatem do nieważności łączącego strony stosunku prawnego, niezależnie od tego, czy bez tych postanowień umowa została zawarta. W ocenie Sądu, brak jest podstaw do przyjęcia w przypadku spornej umowy, że klauzule indeksacyjne określają główne świadczenia stron umowy kredytu. Pojęcie głównego świadczenia należy rozumieć wąsko, w nawiązaniu do pojęcia elementów przedmiotowo istotnych umowy (tak SN w orz. z 08.06.2004 r., I CK 635/03, LEX nr 846573). W umowie kredytu – stosownie do art. 69 ust. 1 Prawa bankowego – świadczeniem głównym banku jest udostępnienie kredytobiorcy oznaczonej kwoty pieniężnej, zaś świadczeniem głównym kredytobiorcy jest zwrot otrzymanych środków pieniężnych oraz uiszczenie opłat z tytułu oprocentowania i z tytułu prowizji. Sporne klauzule przeliczeniowe wprowadzają jedynie reżim przeliczenia świadczeń głównych stron w stosunku do waluty obcej. Chociaż problem indeksacji kwoty kredytu i rat kredytu oraz przeliczania tych należności z waluty obcej na walutę polską jest pośrednio powiązany z wypłatą i spłatą kredytu, to jednak brak jest podstaw do przyjęcia, że ustalenia w tym zakresie są postanowieniami dotyczącymi głównych świadczeń stron. Są to postanowienia poboczne, o drugorzędym znaczeniu. Głównych świadczeń stron dotyczą tylko takie elementy konstrukcyjne umowy, bez uzgodnienia których nie doszłoby do jej zawarcia. Odwołać należy się tu do poglądu wyrażonego w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., sygn. akt I CSK 1049/14 (LEX nr 2008735),

w którym stwierdzono, że: „Umowna klauzula waloryzacyjna nie jest objęta wyłączeniem zawartym w art. 385<sup>1</sup> § 1 zdanie drugie k.c. Klauzula taka nie określa bowiem bezpośrednio świadczenia głównego, a wprowadza jedynie umowny reżim jego podwyższenia (...)”. W tej sytuacji należy stwierdzić, że postanowienia bankowego wzorca umownego, zawierającego uprawnienie banku do przeliczania sumy wykorzystanego przez kredytobiorcę kredytu do waluty obcej (klauzula tzw. spreadu walutowego), nie dotyczą głównych świadczeń stron

w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 zdanie drugie k.c. (podobnie SN w orz. z 29.10.2019 r., IV CSK 309/18, LEX nr 2732285). Gdyby jednak przyjąć, że klauzule indeksacyjne określają główne świadczenia stron umowy kredytu (pogląd taki wyrażony został również w orzecznictwie sądowym), to i tak nie to nie zmieniałoby to oceny kwestii dalszego obowiązywania umowy, po wyłączeniu z niej abuzywnych klauzul indeksacyjnych. Klauzule indeksacyjne nie stanowią z pewnością essentialia negotii umowy kredytu, a bez nich umowa kredytu zawiera wszystkie elementy przedmiotowo istotne i może obowiązywać. W takiej sytuacji należałoby przyjąć, że kredyt jest kredytem złotowym, w którym kwota kredytu została wyrażona

w złotych polskich, oprocentowanym w sposób wskazany w umowie (przy wykorzystaniu stawki LIBOR i stałej marży banku). Skoro jednak powodowi nie przysługuje ochrona należna konsumentowi na podstawie art. 385<sup>1</sup> i nast. k.c. i brak jest podstaw do uznania klauzul indeksacyjnych za abuzywne, to kwestionowane przez powoda klauzule umowne przewidujące mechanizm indeksacji nie podlegają wyeliminowaniu z umowy – po myśli art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c., lecz wiążą strony.

W rezultacie nie zachodziły do stwierdzenia nieważności zawartej przez strony umowy kredytu hipotecznego ani bezskuteczności klauzul indeksacyjnych. Wobec tego nie zasługiwały na uwzględnienie żądania powoda – ani główne, ani ewentualne – o ustalenie nieważności umowy kredytu, o ustalenie bezskuteczności klauzul indeksacyjnych, czy o zasądzenie zwrotu świadczeń spełnionych na rzecz banku tytułem spłaty kredytu – w żadnej części. Skoro umowa kredytu jest ważna, a przewidziany w niej mechanizm indeksacji świadczeń stron jest skuteczny i wiąże strony umowy, to bank nie pobrał od powoda żadnej części rat kredytowych bez podstawy prawnej, zatem nie stał się bezpodstawnie wzbogacony kosztem powoda, w rozumieniu art. 410 k.c. w zw. z art. 405 k.c. Nie było więc podstaw do ustalenia nieważności umowy kredytu bądź bezskuteczności klauzul indeksacyjnych na podstawie art. 189 k.p.c., ani orzeczenia zwrotu spełnionych przez powoda na rzecz banku świadczeń na podstawie art. 410 k.c. w zw. z art. 405 k.c.

Mając to wszystko na uwadze, Sąd w pkt. I sentencji wyroku oddalił powództwo w całości, zarówno co do żądań głównych, jak i co do żądań ewentualnych, na podstawie powołanych wyżej przepisów.

Orzekając o kosztach postępowania w pkt. II sentencji wyroku Sąd kierował się zasadą odpowiedzialności za wynik procesu wyrażoną w art. 98 § 1 k.p.c. Powód, jako przegrywający sprawę, obowiązany jest zwrócić pozwanemu koszty zastępstwa procesowego w kwocie 10.817 zł, na którą składają się opłata skarbową od pełnomocnictwa procesowego w

wysokości 17 zł i wynagrodzenie pełnomocnika procesowego pozwanego w wysokości 10.800 zł, ustalonej stosownie do § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2018 r., poz. 265).

Nieuiszczone przez strony i wyłożone tymczasowo przez Skarb Państwa – Sąd Okręgowy w Warszawie koszty sądowe, z tytułu wydatków na poczet wynagrodzenia biegłego, wyniosły 286,11 zł. Stosownie do wyniku sprawy, na podstawie art. 83 ust. 1 w zw. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn.: Dz.U. z 2021 r., poz. 2257), Sąd w pkt. III sentencji wyroku nakazał pobrać w/w kwotę na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie od powoda.